

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Czerwca. — Rok 1851.  
Niedziela.

№ 161.

Jutro, Śtej Agrypiny P. M.



Pojutrze, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, odbywać się będzie uroczyste Nabożeństwo na cześć Śgo JANA Chrzcziciela, jako Patrona tegoż Kościoła i Parafji.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w czasie pobytu swego w Warszawie, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej ANNY Iej kl: z brylantami. Jenerała-Porucznika *Gerlach*, Jenerała-Adjutanta N. Króla *Pruskiego*; a Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA Iej kl:, Pruskiego Radcę Tajnego Gabinetowego *Illaire*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, ozdobić raczył złotą szablą z napisem *za waleczność*, Pułkownika jazdy Adama *Wojcickiego*, Dowódcę 4tej Brygady Wojsk Kozackich na linii Kaukazkiej.

J. C. K. MOŚĆ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo WŁODZIMIERZA III kl:, Pułkownika Sztabu Jenerałego *Chodźko*, Naczelnika Tryangulacji kraju Zakaukazskiego.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Śgo STANISŁAWA IIej klasy z Koroną CESARSKĄ: Spatara, Szefa Milicji Wołoszczyzny, Wornika *Cheresko*; Adjutanta Hospodara Xięstwa Wołoszczyzny, Pułkownika Vice-Hrabiego *de Grammont*; i Szefa Milicji Mołdawskiej, Hetmana *Maurokordato*; tegoż Orderu IIej kl:, Pomocnika Spatara, Pułkownika Milicji Wołoszczyzny, *Poznańskiego*; Wel-Wornika Mołdawskiego *Milo*; byłego Dyrektora Departamentu Spraw Duchownych, i Dyrektora Szambelanji Mołdawskiej *Prokofieja Floresko*; tegoż Orderu IIIej kl:, Majora Milicji Wołoszczyzny *Botian*, Adjutanta Hospodara Xięstwa Wołoszczyzny *Kalinesko*, i Sprawnika Tekuczkiego, Spatara *Bokszanesko*.

Rozkazem CESARSKIM, Rz: Radca Stanu Hrabia *Mostowski*, Prezes Towarzystwa Dobroczyńności w *Wilnie*, uwolniony został na własną prośbę od tych obowiązków.

Sztabs-Rotmistrz *Fedorenko*, z Pułku Huzarów Xcia FRYDERYKA *Hessen-Kasselskiego*, Adjutant Wojennego Jenerała-Policmajstra armji czynnej, awansował na Rotmistrza; a Kornet tegoż pułku *Jan Fuhrmann*, na Porucznika.

Rada Państwa uznała w dostojęństwie szlacheckiem przodków, *Kazimierza* i *Wawrzyńca Dombkich*, stanowiąc, aby ród ich wpisany był do Xięgi Iej Genealogicznej (Cesarstwa).

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, przyjęci na służbę, z rangą Sekretarza Kollegjalnego: Kandydaci CESARSKICH Uniwersytetów: *Petersburgskiego Rogoziński*, na p. o. Assessora Prawnego w Wydziale Skarbowym Rządu Gub: *Warsz;*; *Dorpackiego Płaskowski*, na Aplikanta Kom: R. P. i Skarbu, i Śgo WŁODZIMIERZA, *Kozakowski*, na Aplikanta Banku Polskiego.— W Sekretarjacie Stanu Królestwa Polskiego, przyjęty

na służbę: Z dymisjonowanych: Uwolniony w 1840 r. z Klastyckiego Pułku Huzarów z rangą Sztabs-Rotmistrza, Hrabia *Tyszkiewicz*, na nadetatowego Urzędnika, z przemianowaniem na Sekretarza Gubernjalnego.— Przeniesiony: Urzędnik do prowadzenia rachunków Kassowych w Kommissji umorzenia długów Państwa, Radea Dworu *Zarzycki*, na Urzędnika przy Kommissji Prawodawczej ustanowionej do rewizji i ułożenia Praw dla Królestwa Polskiego.

Wczoraj po godzinie Tej wieczorem, w Kościele XX. *Kapucynów*, w obec licznie zebranej Rodziny i Przyjaciół, oraz napełniających tę Świątynię świadków, odbył się obrzęd zaślubin W. Konstantego *Bontemps*, Rotmistrza pułku Lejb-Gwardji Ułanów, syna ś. p. Piotra *Bontemps*, niegdy Jenerała-Majora artylerji, i JW. Róży z *Monfreulle*; z Panną *Zofją Berską*, córką JJWW. Józefa Jenerała-Majora, i Bronisławy z *Wysiekierskich*. Błogosławił młodej parze JW. X. *Białobrzeshki*, Scholastyk Kapituły Metr: *Warsz*, Protonotariusz APOSTOLSKI, Proboszcz Parafji przy Kościele PANNY MARJI. Znakomite Osoby towarzyszyły temu obrzędowi; do Ołtarza prowadził Pannę Młodą JW. Radca Tajny *Turkull*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa; a odprowadzał JW. Rz: Rad: Stanu *Le Brun*, Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej. Nowożeńcy wczoraj jeszcze wieczór, opuścili *Warszawę*, udając się do *Gulezewa*, dóbr dziedzicznych W. *Bontemps* pod *Płockiem*.

Wczoraj w Parafji Śgo Krzyża, w obec licznie zgromadzonej Rodziny i Przyjaciół, odbył się obrzęd Chrztu Śgo, *Kazimierza Skarzyńskiego*, syna WW. Bronisława i Karoliny z *Sławoszewskich*, małżonków *Skarzyńskich*. Rodzicami chrzestnemi byli: JW. Piotr Hr: *Łubiński*, Prezes Dyrekcji T. K. Z., Dziad nowonarodzonego, i JW. Wiktorja z Hr: *Orłowskich Sobańska*, Prabhka tegoż nowonarodzonego. Kilka lat temu, córkę tychże WW. *Skarzyńskich*, podawały do Chrztu Śgo cztery pokolenia razem.

Dnia 6go Lipca r. b., odbędzie się ciągnięcie *loterji fantowej*, na dochód Szpitala nowo-założonego w mieście *Radzynie*. Damy z całego Powiatu, raczyły przyczynić się do zebrania w znacznej ilości pięknych fantów. Koncert amatorski dzień ten urozmaici. Redakcja *Kurjera* otrzymała pewną liczbę biletów od Członka Prezydującego w Radzie Szpitalnej, Hr: *biego Seweryna Łubińskiego*, do rozporządzenia. Obowiązek Chrześcijański nakazuje nam szczerze z tego zaufania, za które wdzięczni jesteśmy, wywiązać się. Dla tego też uprzędzamy dobroczynne osoby, które datkiem małym, (bilet po kop: 30 tylko), zechcą wesprzeć zakład *Radzyński*, iż z sposobności tej korzystać mogą. Biletów nie jest tak wiele, fanty, jak nam wiadomo, piękne, jeżeli to kogo zachęca, a połowa numerów wygrywa. Biletów tych co dzień dostać można w Redakcji *Kurjera*.



W dniu 18 b. m. pochowane zostały w grobie familijnym, w dobrach *Brwinno* pod *Płockiem*, zwłoki ś. p. Radcy Tajnego, Senatora *de Fuhrmann*, b. Członka Rady Administracyjnej Królestwa, b. Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissji Rz: Pr: i Skarbu, i wielu Orderów Kawalera, obok zesłej z tego świata przed 12tu latami, Małżonki Jego. Smutny ten obrzęd odbył się w przytomności licznej Rodziny dostojnego Nieboszczyka, wielu Przyjaciół i Znajomych, wielu Urzędników tak z *Warszawy* jako i z *Płocka* przybyłych, niemniej wszystkich prawie włościan i kolonistów miejscowych.

Jutro, jako wbolesną drugą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Bleszyńskiego*, Kupca i Obywatela m. *Warszawy*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, o godz: 11ej z rana; na które, pozostałe Dzieci i Wnuki, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Odpowiednio piękności i rozmiarowi statui, wyobrażającej *Czarnoleskiego* śpiewaka Jana *Kochanowskiego*, o którym już kilka miesięcy temu wspomnieliśmy, znany z prac swoich artysta nasz *P. Tatariewicz*, wykonał w tych dniach drugie podobne dzieło, wyobrażające poetę serca *Fran: Karpińskiego*, urodzonego dnia 4go Paźdz: r. 1741 w wsi *Holoszkowie* w Pcie Kołomyjskim, niegdy w Województwie *Ruskim*, w owej ziemi, która przed dwoma wiekami wydała nam dwóch poprzedników jego, to jest *Szymonowicza* i *Zimorowicza*. W wydawanych z nader starannym nakładem przez *P. Bernstejnę* zięgarza, życiorysach znakomitych ludzi, znajdujemy dokładny opis życia *Karpińskiego*. Jak zaś z zadania tego wywiązał się *P. Tatariewicz*, dosyć jest rzucić okiem na dzieło jego, aby mu oddać wszelką sprawiedliwość. *Karpiński*, ów poeta rolnik, zmęczony pługiem, siadał zwykle na snopku zboża, a trzymając w jednej ręce lirę, drugą wydobywał z niej harmonijne tony do śpiewu, który nócił z roztwartej xięgi. Tę więc chwilę uroczystą pochwycił artysta, i oddał ją z całą prawdą, z całym natchnieniem, godnem przedsięwziętego dzieła. Ta sama postać, jaką sobie wyobraźnia nasza czytając pienia jego stworzyła, ta skromna odzież poety-rolnika, z nieskażonem sercem i myślą wznoszoną najczęściej do BOGA, przedstawia się oczom naszym, gdy spoglądamy na tę nową pracę *P. Tatariewicza*. Jest ona już drugą z kolei, a równie piękna, równie dobrze obmyślana jak pierwsza, równy też zaszczyt i chlubę przynosi artyście. *Karpiński* zakończył cnotliwe swe życie d. 4 Wrze: 1825 r., i pochowany został w *Lystkowicach*, pomiędzy grobami ukochanych swych wieśniaków, gdzie dotąd lud pobożny błogosławi pamięci jego, i w uroczystych obchodach tłocząc jego grób, jego też sercem i jego słowami, wznosi pienia do BOGA. Wspaniałą tę statuetę, widzieć można w pracowni *P. Tatariewicza*, przy ulicy Miodowej w domu *Grabowskich* w oficynie w podwórzu, albowiem znana artysty uprzejmość, każdemu podwoje tej pracowni otwiera.

Dzisiaj o świcie, Słońce wstąpiło w konstelację *Raka*, i początek lata przypadł. Raczym prawdziwie krokiem wśród plusku deszczu i chłodnej aury, doszliśmy do tej pory roku.

Ponieważ w obecnym czasie materiały do historii naszego miasta żywe obudziły zajęcie tak czytającej Publiczności, jako też pomnożyły pracujących nad temiz, spieszymy zatem donieść o nowem tego przedmiotu wzbogaceniu, źródłami, których dostarczyło archiwum Zgromadzenia Kupieckiego w *Warszawie*, z uprzejmości *W. Józ: Köhler*, terażniejszego Starszego tegoż Zgromadzenia, do pomienionego użytku otwarte i dozwolone. Źródła te są szacowne i bogate, bo na stan kupiecki jak w źródle tak i u nas w każdym wieku i czasie, zmiany dziejowe silnie wpływały; w *Warszawie* zaś od wieków szczególną opieką i przywilejami Monarchów panujących obdarzany, stanowił oddzielną korporację, która swoje prawa, zwyczaje i ustawy posiadała. Zgromadzenie to, jak wszystko na tym świecie, ulegało rozmaitym kolejom, a losy jego raz były świetne, to do upadku chyłące się; to znowu w nowym blasku, w jakim teraz go widzimy jaśniejące. Wszystkie te zmiany zapisane są starannie w protokołach sesji tegoż Zgromadzenia od r. 1658, aż do naszych czasów prowadzonych, a pomiędzy niemi umieszczano bardzo często różne wypadki objaśniające ich powody i skutki, jakoteż obchody lub uroczystości dla pamiątki święcone. Tym sposobem materiały te nadzwyczaj są ważne, i nie tylko do szczegółów ale i do ogółu historii miasta należą. Przechowują się tam nadto przywileje, nadające lub potwierdzające dawne prawa i ustawy tegoż Zgromadzenia, wydawane przez Królów Polskich, od *Jana Kazimierza* począwszy, (bo dawniejsze za wojny szwedzkiej zginęły); dyplomata te pisane są na pergaminie ozdobnie złotem i kolorami ubarwione, z wielkimi pieczęciami w srebrnych puszках mieszczącemi się, a na srebrnych sznurkach zawieszonemi. Ze wszech miar przeto zasługują one, aby szanowny i umiejący cenić dawne zabytki Przełożony, mógł je w pewnym i od zagłady czasu bezpiecznem miejscu umieścić, a o kopje tylko postarać się. Są tam nadto dwa ciekawe berła w starożytnym kształcie, snadź za godło Starszym lub Heroldom służące; śliczny i starożytny ze słoniowej kości krucyfiks, puhar srebrny pozłocisty, w guście rokokoko, mający na 3ch tarczach napis, na jednej: *Confraternitatis Mercatorum Varsaviae 1721*; na drugiej wyobrażenie *Syreny*, herb miasta; na trzeciej *dwie szale*, herb zgromadzenia. Wreszcie jest także nader piękna skrzynia na papiery, ze skrytkami i szczególnemi zawiązaniami, w ozdobach ze stali, na których wyrte są, podobnie jak na puharze, herb *Syrena* w znacznej wielkości i wytwornego dłuta, tudzież cyfry i herby *Stan: Golebiowski* Seniora, i *Sebastjana Szelerta* Vice-Seniora Zgromadzenia, oraz r. 1661. Równie zasługują na wspomnienie *dwie* najdawniejsze pieczęcie na srebrze wyłobione a wyobrażające na tarczy wyginanej *dwie szale* i r. 1546 z napisem w otoku: *Confrat: Mercat: Antiq: Civit: Vars:*. Nakoniec godne są widzenia sztandary i pokrywadła na niebieskim axamicie bogato i wytwornie srebrem wyszywane, wyborną robotą haftarską, z prześlicznemi wyobrażeniami herbów krajowych i domu *Saskiego*, snadź za *Augustów* sprawione. Wszystkie te osobliwości, opisane będą obszerniej przez znanego już zaszczytnie z wielu prac w tym rodzaju Pana *F. M. Sobieszczańskie-*



go, w dziele, nad którym jak słyszeliśmy, obecnie pracuje.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od H. S. H. kop. 30, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiej; przedm.; kop. 30 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*; i kop. 30 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Laskawej*, w Kościele XX. *Pijarów* w *Warszawie*; oraz od N. K. kop. 30 na tenże Ołtarz u *Pijarów*.— Złożono również od A. R. po kop. 30, na Ołtarze powyższe, to jest: u *Karmelitów*, u *Pijarów*, i na odnowienie Ołtarza Śgo ANTONIEGO w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie*.— Od W. F. rs. 1 na powyższy Ołtarz u *Karmelitów*.— Złożono w tejże Redakcji na korzyść tutejszego Szpitala *Ewangelickiego*, przez Obywatela z *Płockiego*, rsr. 7 kop. 31 $\frac{1}{2}$ , które temuż dopłacone zostały przez Kupca za wełnę, po załatwieniu nieporozumienia, jakie z powodu wagi między nimi zaszło.— Od J. K. rubla sr: dla *Andzi* i *Rózi*, wychodzących z Klasztoru Śgo KAZIMIERZA, prosząc o wstąpienie do BOGA.— Od A. rs. 1 dla pogorzalców miasta *Sokołowa*.— Od A. kop. 50, i od J. R. rs. 1 dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego*.

W ciągu całorocznego pobytu w *Warszawie* menażerji P. Antoniego *Preüscher*, (która niedawno wyjechała), zdechło w niej wiele zwierząt. Z tych najcenniejsze kazał zakupić do tutejszego Zoologicznego Gabinetu, troskliwy o wzrost zakładów naukowych, J. W. Kurator Okręgu Naukowego *Warszawy*. W skutku tego z gromady ssących zakupione zostały w liczbie 22, następujące zwierzęta: *Lew samiec z Libanu* (*Felis Leo Lybani*), *Zbiłk Lampart* (*Felis Leopardus*), *Wiwera grzywiasta* (*Viverra civetta*), *Lis pospolity biały* (*Canis Vulpes albinus*), *Ichneumon właściwy* (*Herpestes Pharaonis*), dwa *Ostronosy kasztanowate* (*Nasua monde*), *Koczkodan czarnousty* (*Cercopithecus sabaeus*), trzy *Koczkodany karłowate* (*Cercopithecus pygerythius*), *Koczkodan bladolicy* (*Cercopithecus tephrops*), dwa *Koczkodany ogorzałe* (*Cercopithecus fuliginosus*), trzy *Ostrobrewki promieniste* (*Cercocebus radiatus*), dwie *Ostrobrewki oliwkowate* (*Cercocebus cynomolgus*), *Krętożon gładki* (*Callitrix apella*), dwie *Foki pospolite* (*Phoca vitulina*); z gromady ptaków: *Kakadu ozubata* (*Psittacus galeritus*); z gromady gadów: *Półżółw jawański* (*Python javanicus*). Tym sposobem tutejszy Gabinet Zoologiczny ważnymi dla nauki przedmiotami został zubożonym.

Nakładem Xiegarńi S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, wyszedł 12ty poszyt dzieła, p. t. *Xiega Świata*, zakończający 1szy oddział tegoż dzieła, a zawiera: *Ty dzień spędzony na wyspach Hebrydzkich* przez Dra *Tripplin* (dokoń.); *Jaguar* (z ryciną koloro.); *Kaukaz*, *Domo d'Osola* (z ryciną na stali), *Thun* (z ryciną na stali), *Targi niewoźników w Egipcie*, *Smoki* i *Gekony* (z ryciną koloro.); *Chińczykowie* (z ryciną na stali). *Xiega Świata* i nadal wychodzić będzie w dalszych 12tu poszytach, tworzących tomów dwa. Wydawca zachęcony świetnem powodzeniem pierwszego roku, sta-

rać się będzie, żeby dzieło to coraz stało się interesowniejszem, a zarazem pożyteczniejszem ogółowi. Na ten cel zjednał sobie pomoc jeszcze kilku najznakomitszych współczesnych pisarzy, i zaopatrzył się w ryciny zagranicznych artystów, niezostawiające nic do życzenia; słowem, uczynił wszystko co tylko było w jego mocy, żeby jedyne to u nas w swoim rodzaju dzieło, tak pod względem treści, jakoteż ozdoby zewnętrznej, godnie odpowiedzieć mogło wszelkim oczekiwaniom. Cena prenumeraty w *Warszawie* rs. 6; na pocztamtach i stacjach pocztowych rs. 6 kop. 75.

W dniu 24 i 25 b. m. czyli w przyszły Wtorek i Środę, w godzinach od 8ej z rana do 1szej w południe, odbędzie się w Zakładzie prywatnym Wyższym Naukowym Realnym męzkim, przy ulicy Sto-Jerskiej N° 1775, Examen klass 4ch, Uczniów tegoż Zakładu. Następnie zaś po ferjach rozpocznie się wpis Uczniów w dniu 5 Sierpnia r. b., na rok nowy szkolny.— Jan-Nepomucen *Leszczyński*, Przełożony Zakładu.

Jutro, jako w przed-dzień Śgo JANA, płeć piękna zwykła puszczać wianki na *Wisłę*, szukając odwiecznym zwyczajem wróżby losu swego. Może też w dniu tym po tylu zawodach, raz nam przecie dopisze pogoda, i wynagrodzi za ów ciągły deszcz, który tak się rozpadał, że na czwarty dzień po skończeniu *wyścigów konnych*, myśląc, że te jeszcze trwają, punkt o godzinie 5ej w jak najlepsze się puścił. Tym razem jednak zupełnie zawiódł się; dla tego to pomimo wróżącej nam ze wszęch stron pogody, obawiamy się, aby zdradliwym sposobem swoim, nie podszedł nas na *wiankach*.

Tegoroczną wystawę zwierząt gospodarskich, miały jeszcze pomnożyć dwa prześlizne *buhaje*, z dóbr *Hieronimowa* Gubernji *Grodzińskiej*, które jednak z przyczyny odległości drogi, opóźniły się, i dopiero wczoraj stanęły w *Warszawie*. Ciekawi zwolennicy tych rasowych zwierząt, mogą je obejrzeć w Zajeździe *Białostockim* przy ulicy *Bieleńskiej*, a nawet i nabyć.

Już donieśliśmy ile było dostawionej wełny na jarmark terazniejszy. W ogólności ceny na średnie gatunki, równały się zeszłorocznym, a nawet nieco wyższe dawano, za dobrze wymyte; na cienkie, ceny były niższe. Prawie wszystka wełna sprowadzona, rozkupioną została, i już odstawia się za granicę. Jarmark przeto tegoroczny nader był pomyślnym dla producentów; strzyża wyższa jak w roku 1850; mycie średnie; kupców zagranicznych znaczna liczba znajdowała się.

Farby olejne tarte, przygotowane do natychmiastowego użycia, coraz bardziej się u nas upowszechniają, i żądania takowych powiększają się codziennie. W tych dniach mieliśmy sposobność widzenia kilka znacznych robot, wykończonych takimi farbami, wyrobu Pana Ludwika *Spiess*, którym prawdziwi znawcy oddawali zasłużone pochwały.

Amatorowie kwiatów oglądają od dni kilku piękny exemplarz drzewa *Rhododendron* w skrzyni znajdujący się u P. *Bardet*, w ogrodzie Ordynatów *Zamojskich*. Drzewo to okryte jest 65 bukietami kwiatów. Także w tej chwili kwitnie w tymże ogrodzie prześlizna *Róża*



w nader żywych kolorach, znana pod nazwą *Géant des batailles* (olbrzym bitew).

Paropływ *Wisła*, który zaonegdaj po południu odbył spacer do *Jablonny*, onegdaj rano odpłynął z pasażerami do *Ciechocinka*. Następną podróż odbędzie się w d. 24 b. m. to jest pojutrze, na którą to jazdę jak zwykle w *Biurze żeglugi parowej* zapisywać się można.

Stan *galganiarza*, na pozór godzien pogardy i wstętu, nie jest jednakże pozbawiony wszelkiej barwy, ma i on swoją stronę moralną, bo *śmietnik*, ten grób zbytku i próżności, nie jestże obszernem polem do uwagi i spóstrzeżeń prawdziwie filozoficznych? Ileż to razy ów zbieraacz, trąciwszy swoim haczykiem o jaki przedmiot, a domyśliwszy się jego przeszłości, szydersko wykrzywi usta, lub rzuci sarkazm, któryby nie jednego członka społeczeństwa zawstydził; ileż razy napotkawszy rąbek kosztownej materji, walający się razem z odpadkiem strząbków żebraczych, pomyśli, że czas tak przetwarza wszystko na świecie, jak śmierć równa ludzi w grobie! ileż razy znajduje on świsłki papierów, z których nie jeden oblaży twarz rumieńcem wstydu, lub obudził drzemiące sumienie! Słowem, *galganiarz*, to badacz, mistyfikator, filozof! Taki to typ, taką postać, wybrał autor francuzki za główny punkt, obok którego obraca się jego dramat *Galganiarz Paryzki*, wczoraj po raz pierwszy przedstawiony na scenie Teatru Wielkiego. Treść jego jak prawie wszystkich innych dramatów francuzkich, jest nagromadzenie różnorodnych efektów. Tam pierwsza zbrodnia rozpustnego *Piotra Garousse*, wyradza w przyszłości długi szereg występków, które w końcu zasłużoną odbierają karę; również los spotyka Panią *Potard*, jego współniczkę, owego potworu płci niewieściej, jako też i *Klarę*, córkę morderstwem spalonego *Piotra*. Te to trzy osoby stanowią ciemną stronę obrazu, ależ ów poczciwy *Jan Galganiarz*, ależ niewinna *Marja Didier*, *Henryk Berville*, jakimże jaśnieją światłem, obok tych postaci, skalanych występkami i zczernionych zbrodnią! O to są w krótkości skreślone charakterystyki osób głównie działających; a ponieważ nie mamy zamiaru wchodzić w krytyczny rozbiór dramatu, nie umieszczamy treści, aby nie osłabić wrażenia, jakiego niewątpliwie dozna Publiczność na przedstawieniu. Obowiązkiem jest jednakże naszym, nie pominać gry Artystów, która w ogólności była wzorową. *Jan galganiarz*, w prologu jeszcze młody, topiący w kieliszku pamięć swojej nędzy, przecież mimo tego uczciwy, zrażony zbrodnią *Piotra*, na trupie człowieka, któremu nie mógł życia ocalić z powodu opilstwa, poprzysięga poprawę i wyrzeka się obmierzonego nałogu. We dwadzieścia lat później widzimy, tego samego, lecz już ojca *Jana*, poprawa jego jest zupełna a charakter w zarodzie prawy i uczciwy w całym blasku jaśnieje. On sierota, nikogo w życiu nie kochał, od nikogo nie był kochanym, i dopiero skutkiem szczęśliwej zmiany, ozwało się jego serce uczuciem najczystszej miłości ojca, dla biednej również sieroty *Marji Didier*. Ta miłość czyni go odważnym, rzutnym, przebiegłym, bo tu idzie o wykrycie niewinności jego przybranej córki, co mu się nakoniec powiodło, po ciężkich trudach i rozli-

cznych kolejach. Ten charakter z wielkim talentem, prawdą i uczuciem, oddał z ogólnym a najsprawiedliwszem zadowoleniem Pan *Królikowski*. *Marja Didier*, ten anioł dobroci, ta niczem nieskalana niewinność, w jakże rzeczywistych kolorach, odbiła się w pięknej grze *Panny Moroz*. *Panna Strzelbicka* w roli *Klary*, nic nie zostawia do życzenia, a *Pani Mazurowska*, charakter *Pani Potard*, gdyby wzięta bardziej serjo, nieby jej zarzucić nie można. Pan *Karasiński* z roli *Piotra Garousse*, wywiązał się z zwykłym sobie talentem. Teatr był napełniony; Publiczność przyjmowała ten dramat ciąglemi oklaskami, a po ukończeniu przywołała: *Panią Mazurowską* 2-kroć, *Pannę Moroz* 4-kroć, *Pannę Strzelbiczkę*, oraz *PP. Królikowskiego* 10-kroć i *Karasińskiego* 4-kroć. Dramat ten, przyswoił scenie naszej *P. J. Jasiński*, Artysta i Reżyser Teatrów, któremu ciągle zawdzięczamy prace tego rodzaju.

Na ostatnich targach *Warszawskich i Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rsr. 2 kop. 65, pszenicy rs. 4 kop. 41, jęczmienia rs. 2 kop. 43, owsa rs. 2 k. 29, siana furę jednokonną od rs. 2 kop. 70 do rs. 4 k. 20, siana furę parokonną od rs. 4 kop. 65 do rs. 7 k. 50, słomy furę zwyczajną od rs. 2 kop. 32<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do rs. 4 kop. 20, kartosli korzec rs. 1 kop. 1, okowity garniec kop. 79, szumówki garniec kop. 48.

*Z Petersburga*. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, udarować raczył Rz: Rad: *T. Longinowa*, Członka Rady Państwa, w dzień obchodu 50-letniego jubileuszu służby, kosztowną tabakierą złotą, ozdobioną Portretem *J. C. K. MOŚCI*, wysadzany brylantami. — W końcu Lipca r. b., otwartą będzie w *Rydze*, wystawa produktów gospodarskich, dla Gubernji *Nadbaltyckich*, oraz *Kowieńskiej i Wileńskiej*. — Od lat 22ch, istnieje w *Czernichowie* Szkoła Pszczolnictwa, *Prokopowicza*; w tej szkole w r. z. było uczniów 62ch. — Kanclerz Hr: *Nesselrode*, przybył z *Warszawy*.

AMERYKA. — *Z Kalifornji* w ciągu pierwszych czterech miesięcy b. r., wywieziono złota za 7,328,771 dukatów; ludność tego stanu dziś wynosi 130,000 głów; kobiet coraz więcej do *San Francisco* przybywa, a wpływ ich bardzo korzystnie oddziałł na złagodzenie obyczajów. Odkryto nader bogate nowe żyły złota. — W *Hańti* spokojnie. — Miasto *Valparaiso* zostało prawie zburzone przez trzęsienie ziemi.

ANGLJA. — Dzienniki zapełnione są skargami na dyrekcje rozmaitych kolei żelaznych, z powodu wypadków często przez niedozór zdarzających się. — Kommissja podatku dochodowego żywo pracą zajmuje się; podatek ten po wyłączeniu od niego dochodów 300 dukatów wynoszących, przyniesie przeszło 10,200,000 dukatów, i postuży gabinetowi do zniesienia innych uciążliwych opłat, jak od domów np. — Z wystawy nie ważnego. Ponieważ brylant *Koh-i-Nur*, nie zrobił spodziewanego wrażenia, przenoszą go zatem w inne miejsce, by lepiej jego ogień mógł się wydać. Wszystkie przedmioty z *Rzymu* przystane, rozkupione już zostały; szczególnie piękne mozaiki, łatwo znalazły kupców.

AUSTRIA. *Wiedeń* 17go Czerwca. — *Gazeta Wiedeńska* ogłasza raport o wypadkach w *Hamburgu*; z woj-



ska nikt zabity nie został, a poniesione od kamieni rany, są mało znaczące; z atakujących 5ciu zabito, pomiędzy temi dziewczynę, a 15tu raniono. — Wiadomość o zwołaniu sejmów prowincjonalnych, odwołano. — Cesarz w końcu b. m. ma udać się do *Galirji*. — Omgdaj wrócił z *Warszawy* *Feldzeugm: v. Hess*. — Wielu tutejszych fabrykantów i uczonych, udało się do *Londynu*. — Ban *Jellachich* wrócił do *Agram*. — Hr: *Goluchowski* przybył do *Krakowa*; zapewnił on, że rząd wkrótce przyjdzie w pomoc pogorzelncom, że połączenie kolei żelaznej z *galicyjską* wkrótce nastąpi, ale ważne trudności wprzód przezwyćzyć potrzeba. Hrabia udaje się do *Lwowa*, ale wkrótce wróci na przyjęcie Cesarza.

**BELGJA.** — Skazany na śmierć w *Mons*, Hrabia *Hippolit Visart de Bocarmé*, za otrucie gwałtowne w dniu 20 Listopada r. z., szwagra swojego *Gustawa Fougnes*, ma lat 32. Jest on potomkiem jednej z najznakomitszych rodzin prowincji *Hainaut*. Uwolniona od współnictwa zbrodni małżonka jego, Hrabina *Lydja Bocarmé*, jest córką Aptekarza z *Peruwelz*, liczy lat 28. Mają dzieci.

**FRANCJA.** *Paryż 16go Czerwca.* — Jutro lub pojutrze, komisja przejrzenia ustawy, wyda pierwsze *voctum* i to wskaże jaka w niej utworzy się większość, czy za przejrzeniem czy przeciw. Coraz bardziej są tu przekonanemi, że pierwszy wniosek przejrzenia odrzuconym będzie przez izbę, że toż samo zrobią z drugim, chociaż nawet rady JIne za przejrzeniem oświadczą się; nikt jednak nie objaśnia, jak się przesilenie skończy, ponieważ nie ulega wątpliwości, że Pan *Bonaparte* wystąpi z kandydaturą, i zyska znaczną liczbę głosów. — Około *Luwru* burzą domy dla przyozdobienia tej części miasta. — Podróż Prezydenta do *Bordeaux*, ma nastąpić w d. 15 Lipca. — Fabrykanci cukru burakowego podać myślą petycję do Prezydenta, by nie zatwierdził nowego prawa o cukrze. — Rada miejska *Angoulême* wysłać deputację zapraszającą Prezydenta, by odwiedził to miasto. — Ruch w handlu nie wielki, ale podniósł się nieco na skutek obecności znacznej liczby anglików i innych cudzoziemców; w ogóle jednak kupcy bardzo zawiedzionemi zostali w nadziejach, jakie pokładali w wystawie *londyńskiej*. — *P. Poitevin* chce się koniecznie wnieść balonem w powozie zaprzęgniętym parą koni; towarzyszyć mu będzie 4 osób. — Wyprawa do *Kabylji*, uważaną jest za ukończoną z dość pomyślnym skutkiem.

*Paryż 17go Czerwca*, (dep: tel.). — W izbie nie ważnego; traktat handlowy z *Sardynją* zatwierdzono. — W komisji przejrzenia ustawy, rozprawy nader żywe.

**HISPANJA.** — Gabinet ma stanowczą chociaż nie liczną większość w izbie deputowanych; przy głosowaniu w kwestji wyborczej 82 głosów było za nim, a połączone opozycje, ledwo 54 zebrały. — Minister spraw zagr: *Miroflores* w senacie oświadczył, że *Hiszpanja* tylko w takim razie interwenjowałaby w *Portugalji*, gdyby tron *Donny Marji* był zagrożonym, zawsze jednak za porozumieniem się poprzedniem z *Francją* i *Anglią*; *Sal-danha* zaś oświadczył, że póki on u steru rządu, póty tron nie ma się czego obawiać.

**NIEMCY.** — Z *Kassel* zaprzeczają pogłosce o rozdziale pomiędzy Elektorem i *P. Hassenpflug*. Wiadomość o pozwoleniu założenia banku gry w *Wilhelmsbad*, była mylna; dzierżawcy pozwolenia, mają proces wytoczyć. — W *Homburgu* pod *Frankfurtem* dom gry publicznej, dobre interesa robi.

**PORTUGALJA.** — Dwór udał się do *Cintra*. Królowa rozkazała, by pułk grenadierów, który pierwszy odstąpił Króla w *Koimbrze*, nigdy w pałacu służby nie pełnił. W wojsku coraz bardziej niekarność wzmagą się. — W skarbie brak pieniędzy zupełny; pożyczki zaciągnąć nie mogą.

**PRUSY.** — Na skutek telegraficznego rozkazu z *Potsdamu*, rewja i parada garnizonu *Berlińskiego* na d. 18 b. m. zapowiedziana, odłożoną została. — Zaprzeczono wiadomości, że bundestag postanowił zebrać u granicy *szwajcarskiej*, *austrjacki* korpus obserwacyjny; a u *francuzkiej*, *pruski*.

**WŁOCZY.** — W *Rzymie* ukończono już roboty przygotowawcze do ważnej dla *Państwa Kościelnego* pracy, osuszenia bagien *Pontyńskich*. Garnizon *francuzki* tamże wkrótce powiększony zostanie o 5,000 piechoty i jazdy; liczyć on będzie wówczas do 14,000 ludzi. — W *Sardynji* dekretem Królewskim, pozwolono *izraelitom* udzielać godności i stopnie akademickie. — Dawną twierdzę *Casale*, naprawiają. — Wszystkie starania gabinetu *piemockiego*, zwróconemi są teraz na koleje żelazne.

**ROZMAITOŚCI.** — W *Jujurieux* (we *Francji*), żyje teraz dziewczyna, która, jak dowiedziono, nie jadła ani piła od lat 3ch. Jest niezmiernie chuda i osłabiona, ma nogi jakby sparaliżowane, leży w łóżku. Jej wnętrzności mają być tak wyschnięte, że słychać ich szelest jak się porusza. Nie doznaje żadnych cierpień; fizyologowie utrzymują, że żyć może w tym stanie lat bardzo wiele. — W z. m. w teatrze opery w *Konstantynopolu*, przyszło do bitwy pomiędzy zwolennikami primadon *Panien Lotti* i *Perco*. W zamieszaniu, jakiś *Włoch* nawet, przebił sztyletem *Greka* z *Cephalonji*. — Jeden z *Xiążąt zagranicznych*, zakupił na wyspie *Elbie*, część ziemi, należącej niegdyś do *Napoleona*, i tam zamierza urządzić muzeum. Już w tym celu zgromadził znaczną ilość osobliwości, albo będących dawniej własnością *Napoleona*, albo też dotyczących osoby jego. — Niedawno w *Paryżu*, wytoczył się przypadkiem spirytus z beczki, którą wieziono do składu. Struga ta alkoholiczna, rozlała się po ulicy, i dosięgnęła chodnika. Niebawem, niepoprawne uliczniki *Paryżkie*, korzystając z tego, i chcąc sobie sprawić uciechę, zapalili spirytus. W mgnieniu oka błysła lawa ognista, którą zaledwie po długich staraniach, przydusili piaskiem i gruzem. Dwa jednak drzewa, stojące przy trotoarze, zupełnie spaliły się. — »Słuchaj-no *Janie*, dam ci stół, stancję, talara miesięcznie, i będę cię ubierał." Nazajutrz *Jan* spi do dziesiątej, a gdy go Pan nie mógł się dowołać, i wypadł z wyrzutami do przedpokoju, *Jan* z slegmą zawołał: »A przecież Pan obiecałeś mi ubierać, i ja też na to czekam."



**PRZYJECHALI do WARSZAWY.**

Cielecki Józ: Oby: z Płocka nr 634; Dembowski Leon Oby: z Klimontowa nr 625; Haberkant Adam Uczeń Uniwer: z Dorpatu nr 549; Haraburda Ant: dym: Porucz: z Białegostoku nr 2684; Romierowski Lud: Oby: z Budziszyna nr 607; Kraszewski Józ: Oby: z Konarzyn nr 653/4; Madaliński Miko: Oby: z Osy 1264; Makarewicz Józ: Art: Muzy: z Drezna nr 413; Radoszewski Ign: Ob: z Opatówka nr 634; Tyszkiewicz Bened: Kamer: Dw: J. C. R. M. z Drezna nr 413.

*Wyjechali:* Bączewicz Radea Stanu Członek Rady Lekarskiej do Niemiec; Grabowski Maxy: Hr. do Żukowa; Katerla Fran: Oby: do Żukowa; Kraszińska Karolina Hr. do Radziejowic; Paszkow Jene: Major Orszaku J. C. R. M. do Petersburga; Sułkowski Aug: Xżę do Rydzyny; Wyszynski Józ: Baron do Karlsbad.

**DONIESIENIA.**

**WIADOMOŚĆ HANDLOWA.** — W skutek wysokiego zezwolenia Głównej Dyrekcji Banku Królewskiego w Berlinie, na otwarcie w *Frankfortie nad Odrą*, **BANKU FILLIALNEGO**, połączonego z czynnościami Lombardowemi, rozpoczyna tenże swe działania z początkiem przyszłego Jarmarku; o czym Szanownych Panów zwiadzających ten Jarmark, mają honor zawiadomić. — Frankfort nad Odrą d. 16 Czerwca 1851 r. — Starsi Zgromadzenia Kupieckiego: F. *Jennerich* syn; Fr: *Walter*; G. *Nowka*.

**ZEGAR** staroświecki podróżny (reise uhr), w srebrnej kopercie i ze srebrnym cyferblatem, bijący godziny, z repetycją i z l'excytarzem, oddany w komis do sprzedania pod Nr 2677, przy ulicy Bednarskiej, w domu XX. Karmelitów, na dole od frontu.

**DOBRA ULEŻE GÓRNE**, w Powiecie Lukowskim, nad rzeką Więprzem, niedaleko miasta Baranowa położone, są z wolnej ręki do sprzedania. Majątek ten składający się z trzech folwarków, ma wysiewu w gospodarstwie trzy-półowem: żyta, korcy 228; pszenicy, korcy 40; stosunkowo jarzyny; propinację z pięciu karczem złożoną; dwa stawy rybne; sześć sadzawek p. brzeg rzeki, i jezioro nad Więprzem; dwa nylny wodne; gospodarzy pańszczyznianych po 3 dni ciągłe i dwa piesze odrabiających, 43ch, i czynszowników 7miu; ogród spacerowy piękny, owocowy, przeszło 150 rubli sr. doходу czyniący; dom mieszkalny murowany o piętrze. Pomiar gruntów w roku zeszyła uskuteczny, wykazał rozległości tego majątku włók sto siedmaście. Rkoby sobie życzył nabyć opisany majątek, bliższych objaśnień, jakoteż i o warunkach sprzedaży, dowiedzieć się może na miejscu, lub też w Dobrach Wola Okrzycka, o dwie mile od opisanych Dóbr odległych, to jest w miejscu zamieszkania Właścicieli wspomnianych majątków.

**POWÓZ** lekki, na 4ry osoby, na zwyczajnych resorach, do miasta i do podróży zdalny, jest do sprzedania przy ulicy Ordynackiej pod Nr 1313 b, idąc z Nowego-Swiatu, drugi dom po lewej stronie. Wiadomość u Gospodarza domu.

Pewna Osoba w wieku będąca, płci żeńskiej, życzyłaby sobie, ktoby miał wygodny powóz, zabrać się na wspólny koszt do miasta BERDYCZOWA, takż z osobami płci swojej. Wiadomość w Rlasztorze PP. Wizytek na Krakow-Przedm: pod Nr 392.

**PANTALJONY** palisandrowe nowe, w najnowszym fasonie, ze sztabem, płatem i 4ma sprejami, są do sprzedania przy ulicy Elektoalnej, drugi dom od Orleja, po tej stronie jak Komora, pod Nr 749, w oficynie na 1m piętrze.

Dnia 15/27 Czerwca r. b. o godzinie 2 z południa, sprzedane będą przez licytację publiczną w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie: **DOBRA** Ziemskie Bielawa i Jeziorna, w Powiecie Warszawskim położone, o mil dwie od Warszawy odległe. Licytacja dóbr Bielawy rozległych około 50 włók nowopolskich, rozpocznie się od summy rsr: 74,968 kop: 20. Dóbr zaś Jeziorny rozległych włók takichże 40, od summy rs. 22,543

kop: 70. Warunki sprzedaży i taxę przejrzeć można u Pisarza Wydziału III. w Trybunale i w kancelarji Trzetrzeńskiego Adwokata przy Sądzie Appelacyjnym, zamieszkałego w Warszawie pod Nrm 556 przy ulicy Długiej.



Wczoraj przyprowadzono z Cesarstwa Rosyjskiego, z Gub: *Grodzińskiej*, z Majątku *Hieronimowa*, dwa **BUHAJE** pięknej rassy, które były przeznaczone na wystawę, a z przyczyny odległości drogi opóźniły się; a zatem są do obejrzenia i dla amatorów do kupienia, przy ulicy Bielańskiej, w Zajeździe *Białostockim*.



Dnia 16 b. m. znaleziono w Saskim Ogrodzie, ozdoby **PARASOLIK** damski; który za udowodnieniem, prawa właściciela w Cukierni, w temże ogrodzie odebrać może; gdyby zaś po upływie tygodnia nikt się nie zjawił, Parasolik ten jako Fant, do Loterji na korzyść Zakładu Sierot, oddany zostanie.

W Falentach u Ogrodnika, są do sprzedania różne ozdobne **ROSLINY**, tak pojedynczo jak i rzeżawo, jako to: do 100 sztuk Azalei indyjskiej, do 150 Kamelji od 1 do 2 łokci wysokości; tyleż małych Cyprysów; a oprócz tego w znacznej liczbie Rododendrony (R. ponticum i R. arboreum), Lauróśliw (Prunus laurocerasus), i rozmaite piękne rośliny z Nowej Holandji, wszystko po cenach nader umiarkowanych.

**OSOBA** uzdatniona do rządzenia gospodarstwem wiejskiem, życzy sobie przyjąć obowiązek takowy, posiadając chlubne świadectwa i rekomendacje. Wiadomość powziąć można w domu P. Jaworskiego pod Nrem 2678c przy ulicy Bednarskiej na 1m piętrze, do Pani Sobolewskiej.

**NAUCZYCIEL** muzyki fortepjanu, życzący sobie umieścić się na prowincji o mil 12 od Warszawy, niech się zgłosi na pierwsze piętro domu przy ulicy Bielańskiej Nr 595, a tam układ korzystny dla siebie zawrzeć może.

**PORÓJ** Kawalerski z osobnem wejściem na drugim piętrze przy ulicy Twarłej, do najęcia od Sgo Jana r. b. Wiadomość w fabryce Szuawce przy ulicy Królewskiej. — Tamże **KOZA** dojna jest do sprzedania.

**LOKAL** na 1m piętrze od frontu składający się z przedpokoju, salonu i pokoju z meblami i porządkami, tudzież kuchnią, jest do wynajęcia każdego czasu na 2 miesiące, dogodny mianowicie dla pijących wody w Kraszińskich ogrodzie; wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nr 2475, u Wgo Górskiego. — Tamże powziąć można wiadomość o 2ch **KOMMISARZACH** do zarządu dóbr, którzy od Sgo Jana r. b. mają zamiar zmienić służbę.

Przy ulicy Śto-Krzyżkiej przeciwko Szpitalu Dzieciątka **JEZUS** w domu Miniera, znajdujący się do zbycia **ROŃ** wierzchowy kompletnie ujeżdżony, lat 6, maści ciemno-gniadej za 175 rs.; życzący go widzieć, może zapytać się stróża tego domu.

**OSOBA** wolna, 8 języków i 3 talenta posiadająca, kwalifikacje, patenta i świadectwa, oraz osobiste rekomendacje w Warszawie osób znacznych, całą gałęź gospodarstwa wiejskiego, rachunkowość i administrację znająca, z 17 lat praktyki, z kaucją, życzy przyjąć stosowne zatrudnienie, w Królestwie lub Cesarstwie, w każdym czasie. Wiadomość pod Nr 2480 przy ulicy Mylnej, wprost Kom: R. S. W. i D. w domu W. Drzewskiego, na 2m piętrze, u P. Dewitz.

Filat Chomeko, **KUCZER**, który służył przy Dworze w Łazienkach, po uwolnieniu się z tamtąd, pragnie gdzie przyjąć obowiązki Kuczera, za pomierną cenę. Wiadomość w domu Nr 1731 ulica Wiejska, u Stróża, lub w stajni. — Tamże jest **KUCHARZ**, który chce się wynająć.

**PRAWNIK** ze służbą Rządową obeznany, rolnik gospodarz praktyczny, znający kilka języków, chce się podjąć plenipotentcji, Zarządu, lub t. p. obowiązków, ku czemu posiada stosowną rekojmnię i kaucję złożyć może. Wiadomość o nim przy ulicy Podwał pod Nr 519, u W. Kurowskiego.

W domu Lagiewnickich przy ulicy Senatorskiej, wprost Teatru, **LOKAL** na 1m piętrze od frontu, składający się z 5u Pokoi, Kuchni angielskiej, Piwnicy, Drwalni, jest do najęcia rocznie, po-



czawszy od 1 Lipca r. b., za cenę stałą rs. 375 ze Stajni, lub bez stajni za rs. 348. Wiadomość u P. Górskiego w tymże domu.

Nieruchomość w Warszawie pod Nr 673 a, frontem od ulicy Leszno, tylną częścią od ulicy Nowolipie położona, składająca się z domu dwu piętrowego, masyw murywanego od ulicy Leszno, z oficynami murywanymi, i innemi zabudowaniami, oraz ogrodem, do Sukcesorów Anton: Brenert należąca, sprzedana zostanie w drodze działów w terminie ostatecznego przysądzenia, w d. 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. o godz: 5 po południu, w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, w Wydz: Im. Licytacja zaczynać się będzie od summy rs. 18,053 k. 39, jako tacy przez biegłych ustanowionej. Zbiór objaśnień, warunki sprzedaży i taxa, przejrzane być mogą, u Pisarza tegoż Tryb: Wydz: Igo, oraz u Mecenasu Helela pod Nr 533 przy ul: Podwał zamieszkałego.

W odwołaniu się do ogłoszeń w Kurjerze Warszawskim, o dwóch Głównych Wygranych Rubli sr. 20,000 i Rubli sr. 10,000, które w ciągnięciu klasy 5tej 77mej Loterii, w Kantorze moim padły, mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że Kantor mój występuje przy ulicy Nalewki, w domu P. Natanson'a pod Nrem 2244, gdzie właściwy znak wskazuje.— Tamże prowadzę swe interesa Komisowe i spedycyjuje, które po tęciu moim niedygo Mezesie Tannenbaum, objałem.— Hilary Nussbaum.

Podpisany mam zaszczyt donieść JW. i W. Panom polecając swój zakład z nadeszłemi w tych dniach nowościami, między którymi znajdują się dotąd u nas nieznanne, a w Paryżu bardzo wzięte ROSZULE KAMIZELKOWE, które na rzeczywistość zasługują uwagę tak pod względem pomysłu jako też dogodności w ich użyciu. Kapelusze Paryżkie czarne i białe à la Garibaldi, fulary lyońskie, korty, rekawiczki, i t. p.; również Magazyn mój zaopatrzyłem w znaczny zbiór rozmaitych ubiorów gotowych, tak z tutejszych jako też z zagranicznych wyrobów, wykończonych podług najświeższej mody. Franciszek Zygarłowicz.

Niedaleko miasta Pyzdr w W. X. Poznańskiem, sprzedane będą za pomierną cenę, 1050 sztuk OWIEC i 500 sztuk Jagniąt 3ch i 4ch-letnich, z owczarni saskich pochodzących, zdrowych i od wszelkich zarodków chorobliwych wolnych; wlna tychże Owiec, którą każdego czasu na miejscu obejrzedź można, sprzedawana była po 93 talar: za centnar. Bliższy adres wskaże dom handlowy Franciszki Toeplitz Sukcess: przy ulicy Danilowiczowskiej, lub też Kupiec Maryański w Pyzdrach.

Pamiętnika Religijno-Moralnego tomu XIV. XV. XVI. XVII. XVIII i XIX, t. j. exemplarzy kompletnych z lat: 1848, 1849, 1850, lub częściowo pojedynczych tomów, w każdym czasie nabyć można przy ulicy Miodowej Nr 492, aż do dnia 8 Lipca r. b. włącznie; a następnie przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej w domu Wgo Lipińskiego, u którego wiadomość powziąć można.

LOKAL do najęcia od Ś. Jana, na 1m piętrze, składający się z 5u Pokoi, z których jeden z Balkonem, Przedpokojem, Kuchnią angielską, Piwnicą, Drwalnią, Górki osobnej, pod Nr 1655, położonym na placu naprzeciw Kościoła Śgo Alexandra, róg ulicy Mokotowskiej i Wspólnej. Wiadomość u właściciela domu.

Rodowita Niemka, życzy umieszczenia się w jakim zacnym domu za BONE, obożnana także różnemi robotami ręcznymi, może zarazem złożyć świadectwo znakomitej Osoby z pełnionych już tego rodzaju obowiązków. Wiadomość za Żelazną Bramą pod Nr 956, w pierwszej bramie od ulicy Żabiej, na 1 piętrze naprawo.

W dobrach Łanięta, na trakcie między Gostyninem a Krośniewicami, jest do sprzedania 200 SKOPOW. i 300 MACIOR, do chowu i przychowku zdalnych. Wiadomość w miejscu.

W dobrach Ordynacji Zamojskiej, folwarku Łukowa, z powodu braku miejsca, jest do sprzedania kilkadziesiąt sztuk BYDŁA rogatego, z rassy polsko-szwajcarskiej.

**WIADOMOŚĆ DLA PODRÓŻNYCH.**

Może być wynajęty natychmiast, lub też od Śgo Jana r. b. **LOKAL PARTEROWY**, od ulicy, cały świeżo wyklejony i w zupełnym porządku, a składający się: z 4ch pokoi i przedpokojem, wraz kuchnią angielską, piwnicą, drwalnią, góry, stajni i wozowni, i t. d., NA KWARTAL JEDEN, lub rocznie, stosownie do życzenia, w domu pod Nrem 1285 przy ulicy Nowy-Swiat, pierwszym za Izłą Obrachunkową. — Tamże jest do najęcia od Śgo Jana r. b. obszerne MIESZKANIE z kuchnią i piwnicą w Suternach, także od ulicy, suche i widne, do prywatnego użytku, lub też na jaki proceder. O cenach wiadomość na miejscu, codziennie między godz: 4tą a 6tą po południu.

DOBRA ziemskie przy drodze bitej, o kilkanaście werst od Warszawy położone, przeszło 32 włók chelmu: najlepszego gruntu rozległości mającej, dobrze zabudowane i zagospodarowane, są z wolnej ręki do sprzedania, pod warunkami, o których poinformować się można u Ludw: Zaleskiego Mecenas'a w Warszawie, przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1778 e. zamieszkałego.

W folwarkach Gójscu, Guzowie i Barańcu Rudzie, do dóbr Kuflewskich należących, o ewierć mili od miasta Kałuszyo w Pow: Stanisławowskim położonych, jest do sprzedania z wolnej ręki BYDŁA sztuk 300, oraz Konie, Woły i Narzędzia gospodarskie. Wiadomość w folwarku Gójscu.

OBLIGACJA Częstkowa z pożyczki 42 milionowej na zł. 300, Serja 1980 Nr 98,983, zaginęła. Właściciel ostrzega, aby takowej nikt nie nabywał, gdyż wszelkie środki przedsięwziętemi zostały, aby nikt prócz prawego posiadacza, z niej niekorzystał.

Rodowita Niemka, uzdatniona do robót, posiadająca chlubne świadectwa, życzy przyjąć obowiązek do jakiej Damy wyjeżdżającej zagranicę, choćby w najdalszą podróż. Wiadomość przy ulicy Śto-Jańskiej pod Nr 11, na 3m piętrze, pierwsze drzwi przy wschodach.

Przybyły z Moskwy DYLIŻANS, wyjeżdża z tutejszego miasta do Petersburga w przyszły Poniedziałek o godzinie 9 rano. Rtoby z passażerów życzyl jechać rzeczonym Dylizansem, raczy zgłosić się do Hotelu Bawarskiego przy ul: Bednarskiej Nr 1.

Na Dobra w Obregbie Trybunału Warszawskiego, o sześć godzin drogi od Warszawy, i pół mili od głównego traktu, a milę od Miasta Powiatowego położone, mające szacunku hipotecznego Rsr. 15,000, potrzebna jest SUMMA Rsr. 3,300, na 1szy numer hypoteki tychże Dóbr, na lat trzy, lub do czasu odnowić się mającej pożyczki Tow: Kredyto: Ziemsk. — Potrzebna jest także SUMMA Rsr. 15,000, na 1szy numer Dóbr w jurysdykcji Trybunału Ralskiego, w Peie Wieluńskim, lub też Dobra te posiadające wszystkie przymioty do prowadzenia korzystnego gospodarstwa, odległe parę mil od kolei żelaznej, są do sprzedania za Rsr. 34,500. Bliższa wiadomość u Pawła Prylińskiego Adwokata, przy ulicy Nalewki pod Nrem 2238.

W Gubernji Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, na trakcie bitym Brzesko-Litewskim, o milę od Międzyrzecza a o dwie mile od miasta Powiatowego Biała, jest do sprzedania z wolnej ręki **MAJĘTNOŚĆ ZIEMSKA, ROGOŻNECZKA** zwana, składająca się z folwarku i wsi zarobnej, i kilkunastu Czyszowników. — Majętność ta ma ogólnej rozległości włók nowo-pols: 45, a w tej lasu borowego włók 7; gaju dobrze zahodowanego włók 4; Łak dworskich na 130 przeszło fur siana; gruntu po największej części żytynie, znajduje się jednak część pod pszenicę; przestrzeń gruntów ograniczona ze dwóch stron rzekami rybniemi. Budowlę w dobrym stanie; dom mieszkalny wygodny; Austerja intratna; Ogród fruktowy porządnym. Majętność ta może być kupiona z Inwentarzem lub bez; granice pewne bez kontrowersów; hipoteka czyta; pomiar szczegółowy gotowy. Wiadomość powziąć można każdego czasu na gruncie, u Właściciela.

W dobrach Gawarczów, Pow: Opoczyńskim, Gub: Radomskiej, 6 mil od Kolei żelaznej Piotrków, 5 mil od rzeki Pilicy w 3ch kierunkach, to jest: od miast Sulejowa, Inowłodka i Nowego Miasta odległych, znajdują się do sprzedania ZBOŻA w najpiękniejszych gatunkach: Żyta korey 2000, Pszenicy k. 500, Owsa k. 1500. Jęczmienia k. 400, Grochu polnego pięknego k. 150, i przeszło 6000





centnarów Siana gruntowego pogodzie zebranego. Chcący kupna, może się zgłosić franko przez ostatnią pocztową stację Końskie, do Rządy dóbr do Gawarczowa, lub sam na miejsce przyjechać dla obejrzenia gatunków zboża. Odstawa do którego bąc punktu zacytowanego, może być uskutecznią częścią siłą miejscową, częścią przez włościan i furmanów.

**DOWÓD** Banku Polskiego na zastawione kosztowności, wydany za Nrem 31,923, zagubiony został. Uprasza się Znalazcę o oddanie takowego do Kantoru Banku Polskiego; ostrzega się zarazem, iż żadnej korzyści mieć z niego nie będzie, gdyż zastrzeżenie, gdzie należy, uczynionem zostało.



W Dobrach Ustanów, w Okręgu Czerskim, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, oddalonych od Warszawy mil 3, od m. Piaseczna mila 1, jest od 1go Lipca r. b., do wypuszczenia **PACHT KRÓW 60**. — Tamże jest do sprzedania kilkadziesiąt sztuk **BYDŁA** młodziży, dobrej rasy, w różnym wieku, i kilkanaście **ZREBARÓW** z stadniny, w każdym czasie; wiadomość na gruncie.

**TUALETKI** z rozmaitemi **PACHNIDZAMI**, **POMADY** i **PERFUMY** w różnych zapachach, **OLEJEK MARISSAR** i **FIXATUARY** do włosów, **MYDEŁKA** pachnące wszelkich kształtów i gatunków, są do nabycia po cenie bardzo przystępnej, we wszystkich składach naszych, a mianowicie: w Składzie głównym przy ulicy Nalewki Nro 2244; na Krakowskim Przedmieściu w domu JW. Hr. Andrzeja Zamoyskiego; oraz na Podwalu w Handlu P. M. Giersza.

Bracia Natanson,  
Fabrykanci Mydeł i Pachnidel.

Rsr. 15 nagrody. — Dnia 2 b. m. w małym Teatrze lub w bufecie, wypadła z kieszeni **PACZKA** papierków: 19 po 1 rublu, 3 po 10 rubli, i 1 25 rubli sr.; razem 74 rubli sr. Uczciwy Znalazca raczy zwrócić na Krakow. Przem: pod Nr 450, obok Rezlera, na 2m piętrze od frontu, do Pułkownika.



Z powodu zamierzonego nabycia Domu drewnianego z Ogrodem, w Przysiółku Mokrałki, w Gminie Nowa Aleksandra, w Gub. Lubelskiej, pod Nr 34 położonego, będącego własnością W. Konstantego Ronradzkiego; wzywam wszystkich prawne pretensje do tej realności mieć mogących, ażeby z takowemi do dnia 24 Czerwca r. b. zgłosili się; w razie bowiem przeciwnym, sami sobie winę przypiszą, że po upływie terminu, w dowodach swych upadną. — Nowa Aleksandra d. 10/22 Maja 1851 r. *Bredschneider, Sztabs Lekarz.*

Mający zamiar założenia **CUKROWNI**, i posiadający ku temu odpowiednie Kapitały, najkorzystoiejby takowa założyć mogli w **DOBRACH ROŚCIELNEJ-WSI**, położonych oiedaleko *Kalisza* o 100 kroków od *Prosn* do *Warty* wpaadającej. Grunt rozciągający się na 6,000 blisko morgów Maдебurskich, szczególnie przydatny do sadzenia Buraków. **DOBRA** te są do sprzedania lub wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. — Cała przestrzeń wynosi do 10,000 morgów. Grunt pszenny; łąki; znaczny inwentarz; pańszczyzna pieszka i z zaprzęgiem, do 21,000 rocznie; zgola znaczne korzyści mogą być osiągnięte przez kupno lub dzierżawę tych dóbr. Bliższą w tej mierze informację powziąć można w Warszawie w Kantorze Domu Handlowego *J. S. Rossen*, przy ulicy Miodowej pod filarami, lub u Dziedzic tych dóbr, *Tadeusza Zakrzewskiego*, który do 15go Lipca r. b. w *Kaliszu* przebywać zamierza.



Dnia 18 b. m. przybłąkał się na ulicy Krakow. Przem: **PIESER** z rasy angielskich wyżełków; Właściciel za udowodnieniem, odebrać go może w każdym czasie przy ulicy *Zródlowej* pod Nrem 2637, na 2m piętrze od frontu.

**DOBRA ZIEMSKIE**, trzy mile od Warszawy, blisko kolei żelaznej położone, 11 włók dobrze zakonserwowanego Lasu, a 50 włók m. n. p. ogólnej powierzchni mające, w gruntach w połowie pszennych, w połowie żytnich, klasy pierwszej, z Łakami i Pastwiskami dostarczającemi; z **DOMEM MIESZKALNYM bardzo wygodnym i gustownie urządzonym**; są z wolnej ręki do sprzedania od Sgo Jana r. b. Bliższą wiadomość powziąć można w Kantorze Loterji P. Nelken przy ulicy Senatorskiej.

## KANTOR

### KORRESPONDENCYI, PROŚB I STRECEŃ

przy ulicy *Bednarskiej* Nro 2680 w *Hotelu Podlaskim*. Pewien usposobiony na **PISARZA** do jakiej Fabryki w Warszawie lub na *Prowincji*, posiadający przytem kaucję wynoszącą Rsr. 300, pragnie przyjąć podobny obowiązek, lub **RZĄDCY DOMU** w Warszawie. Wiadomość w powyższym Kantorze. — S. B.

**GORZELANY** razem **Piwowar**, wydoskonalony, zaopatrzony w chlubne bardzo świadectwa, jakoteż i ustną rekomendację, mieć mogący od osób znaycznych, tak co do znajomości swej sztuki, jako też i prowadzenia się, pragnie przyjąć obowiązek **Gorzelanego i Piwowara** w znacznych dobrach, z pensją lub bez, pod warunkami; przytem wielu innych do różnych obowiązków **Ofycjalistów**. Wiadomość w powyższym Kantorze. — S. B.

### Z Kantoru Zleceń przy ul. Wierzbowej Nr 473 c.

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, z powodu wyjazdu, **FORTEPIAN** mahoniowy, o 6u oktavach, w dobrym stanie, przy ulicy *Chłodnej* pod Nr 902, na dole od wchodu po lewej ręce, drugie drzwi.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła 12.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 5.

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, (stosownie do pogody).

Dziś o godz: 1 z połud: w *Sali Nowej Resursy* przy ulicy *Długiej*, **KONCERT** Pani *Nissen-Saloman*.

### Niżej podpisany, utrzymujący RESTAURACJĘ

w mieście *Kutnie*, mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż mieszkanie swe przeniosłem z pod Nru 127 pod Nr 14 przy ulicy *Warszawskiej*, do domu *Pinkusa*; gdzie jak dawniej tak i teraz, dostać można wszelkich *Napojów* i *Przekąsek*, po cenie jak najumiarkowańszej. Przyjmuje oraz wszelkie zamówienia na *Śniadania*, *Obiady* i *Rolacje*; wszystko jak najsmaczniej sporządzone. — *Tomasz Konstanty Werner*.



### RESTAURACJA POD ZŁOTĄ GRUSZKĄ.

Mając ciągle na uwadze, aby we wszystkim godnie odpowiedzieć położonemu dotąd we mnie zaufaniu Szano: Publiczności, mam zaszczyt donieść, że w *Restauracji* mojej przy ul. *Rymarskiej*, obok *Rommisjji Rząd: Przech:* i *Skarbu*, oprócz **OBIADÓW**, które pod względem dobroci, świeżości i taniości już słusznie ocenione zostały; dostać można wszelkich **NOWALJI**, a mianowicie: *Raków*, *Kurcząt*, *Szparagów* i t. d., również po nader przystępnej cenie. — Przy tej sposobności, polecam także liczny mój zapas **WIN** węgierskich (od kop: 60 do rs. 5 k. 40 butelka), francuzkich i reńskich; *Porter* prawdziwy angielski, różne *Likiery* francuzkie, *Piwo* bawarskie, nadzwyczajne, *jałowcowe* i t. d.; — Również podejmuję się, za poprzedniem zamówieniem, dostarczyć i urządzić wszelkie **ŚNIADANIA** i **ROLACJE**, zającąca za dobre i smaczne przyrządzenie na czas naznaczony. — *Jan Laszkiewicz*.